

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 73.  
Archiwum Ostapa Ortwina

134. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy do Róży Frenkel 1907 (23).

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

2010.

Орствін Остар  
(Ostwin Ostap)

Львівська бібліотека АН УРСР  
ВІДП. І РУКОПИСІВ  
№ Опт. 134/п. 13

Листки

до Франкель Рози, двох сімей бібліотечній  
дружини.

1907

Львів і в. м.

28 арк.  
12 л., 23 арк. + 5 конв.  
м. пол.

23/12.

Moja Parrino!

Pierwsza niedziela - tak daleko od siebie i rodziny osobno. Ciekaw jestem jak sobie się tam urządzili, czy bez kłopotów i gładko wyszły sprawy, czy maicie miarkowanie pigłne, wygodne, z uśmiechem i międrością, czy jacyś w domu na pensji, czy w restauracji i jak Siostra te pierwsze dni spędziła. Subordna i zadowolona, czy w przygnębienu i marokota. Oczekiwaniem jest co prawda wiadomości, która mogłaby być nadzieją, gdyby Parrino napisę. Ale chciałaby być nie jakiś relacyjny i przybycia. Wiadomości nie przyjdą, ale jestem tej dobrej myśli, że się przytrafiło nic złego i jeszcze nie miałem czasu na niecierpliwość.

W ostatnich dniach mam ogromnie dużo roboty w księgarni około sto trzech wydawnictw i gorądkowo tam pracuję zwłaszcza nad Przewodnikiem. Kieruję go do Lwowa, aby jeszcze w pobliżu przygotować. - Przewieć się nie miałem chwili wolnej przez pięć dni z Tobą samą na sam. I zaprawdę, że trochę wyjeżdżam daleko z domu i jestem tak bardzo zapuścany i bez ludzi. Toż razar braku wiadomości rozgoryczam się do dna. Tym razem tu zostaję, tyżi moim, że nie pderamę młocenia Twego tak dotkliwie jak zawsze. Mówię to jasnie, bo wiem, że nie będzie muwasi tego za absolucyę od grzechu niepisania i pisai będzie wlezy. Kiedy istnie potrzebę pisania przez Ciebie, tyżi moim, aby częściej niż w latach ubiegłych.

Fräulein

25/6 of 23/6 07



Fräulein Fraenkel

Marienbad  
Böhmen  
Post-Resende



My dear Mr. Fraenkel  
I have just received your letter of the 23rd and am glad to hear from you.  
I am well and hope these few lines find you the same.  
I have not much news to write at present.  
I am, dear Mr. Fraenkel, very truly yours,  
Theodor Müller

7/10.

Niedziela. przed godziną

Jestem sam w domu. Wzyna ponli  
am Wpochi Zamek i wrócę si potkaj  
wiedorem. Nie mać grio pójki - aui  
z Kinn pójki i zotkaj zdaje się u domu.  
na pokucie.

Twój zapowiediany w liście czwartk  
owym dokładny list naturalnie  
nie przyszedł! Zdaje się, że ronydkis  
Twój dokładny list nie ruył  
przychodzie. Te kłize przechody  
prawa są stylem telegraficznym.  
w pospiechu, trudnym do usprawo  
dzenia. -

Być może, że li jutro więcej napis  
ne, teraz nie mogę. Jutro li do  
Kładniej opowiem, nie gnieć  
się, że jui przechodę, ale

Tak

Ta

Orkan

Fräulein

1/4 04



Rösa Fraenkel

immt Lemberg, Timonowicz

*Handwritten signature or name, possibly 'Rosa'.*

Marienbad  
Hauptstrasse  
Villa Stefanie



3  
Lwów 21/II 07.

Moja Paniusi!

Nie umawialiśmy się o poselstwo w Marjebardie i nie był pewny czy ten pojrzien list odebrał. Byłby jednak w każdym razie mi pisał w przygotowaniu, że Ci ten list oddadę. Tymczasem zastatkem mi Kartho Paniusi z wiedeńskiego dworca pisał, że jestem Ci za niego bardzo wdzięczny, że byłem o to niepokojony, czy się zjechałiście tam bez przegadania i czy Alona nie pórnie jakiego utworobku na zdrowie. Myślę, że mi po przyjęciu i zakwaterowaniu się w Marjebardie szatychniast

adres podaje spozien, jakiego  
ty drugi i nicliwa podroz odbyly  
i ktorym wlasniwie poizgiem feczaly-  
ja tu sobie prosty dyonaben uorkan  
jardy i w sterowy wiewor urodzaben  
ie d 7 ej. wyjezdzal i z Prerau, a niu  
po osmej wygledabal prer plno na  
stary w Landenbury. Me mi u partke  
nie podabal kiedyz wlasniwie wyje-  
i dzaly z Wiednia, a wido ze rano wy-  
jezda do Marjenbadu stanta w  
munen i Pilno muostw poizgiu po-  
spierany. Jedem, co ma tylko dwie  
klasy i wsi dumnie trumny tytul  
luktusowego a styje po drodze tylko  
pisi rary wyjezda z Wiednia o 8.45  
rano, a potem w popiane z piewa  
Klasami o 8.05 i 10.30. Wtedy jazy  
zajechal gnie do Marjenbadu  
3 po dzies, o 4.50 rny u 5.36.  
Panini, jako wielka dama i Ro,  
localna angiellka wybiera piz  
z pewnoscia tym luktusowo najpo.



sprawniejszym. A co? nie mówię.  
 Ja tymczasem pod wieczór prze-  
 szedłem pobyt w Kiegarui. Onegdaj  
 do 1/2 8, a poronaj do 8 nawet. Za to  
 cokolwiek później, bo dopiero o 1/2 6  
 idę tam z podziworemku. W Kiegarui  
 zastatek dwa razy Państwa. Ostatnie  
 zdobywco, i po zawaljacu usposobio-  
 ny, bo wystawil po to pierwszy drugi  
 obraz (Pogreb kuculki w zimie)  
 w Krakowskijskiej sence i dawno mu zna-  
 ie ponoi robil Juror i jest sensacy  
 całej wystawy. Wez masowa na bo-  
 kies Alerymnie Kiegarui swego pilniwio-  
 wego kapeluna i przyka jensre  
 wiktore grabjanstw jin awyalle. Wro-  
 cajo 3/4 5. Zerwal sig ni stad ni kowci  
 poieczal sig i odnest. Poiniej dopiero  
 zawaljacem, ze czebab na swoje  
 niewierny, ktora awychajem inu-  
 niewieryn ~~sta~~ podenba podka-  
 wianie zagladajec zupełnie  
 tendencyjne do trojka -

Potem umóvilitny si na wczor  
z Antliem, który nadrobił, że  
pojechał na kinematograf na  
gorę, ale dopiero z tej: byliśmy  
tam tej porze wiecznej. Była tam  
poprowadził się wybrał w Manier  
z małą wklętyndą, my zaś spo.  
+ Raliemy się z całym towarzystwem  
do piramidki i słowo tylko kin  
matograf wygłosił sentencyonalnie  
swoje dobrane, potrafił raliemy  
na bilard, zastąpił mi tam Staffa  
na polie rozgranego. Jest na bilard,  
nie mistrzem i polija stale wyg.  
Rich. - Za głosem sumienia, pięć  
wzócibem o 11 do domu. To jest  
głos sumienia powieć naprzed  
cośkolwiek wczynieć, ja zaś pogo.  
nibem twi za nią, następuje  
mu na cerowane piety. O! i  
dowcip.  
Przy tej sposobności zapowiedział  
Staff, że si conto jego bliższych  
wyjardn umóvilitny z Pólonieckim

na pieta na gremjalnu, ko-  
 laye z Vaskawym w spawadialnu  
 moim i dra Antoniego Mullera  
 kandidata adwokatury, robujacego  
 nadzieje ciagle jenne proraiha  
 tymczasowo na praktyce jednowoj-  
 bowisego. Tymczasem wnyth du  
 im sie vidoknie zalabanucito, bo  
 wrowaj myleli, ze to jest itoda  
 i nie przypuerali, ze pieta  
 to znacy pojntre, a nie ditekaj.  
 TAA se tera niewiediei cry  
 ucsta sie odbyrie, cry nie.  
 Niczory se vardo ishodne. Wrowaj  
 na pyttawie dybotak moim, ze  
 stnythk wcalabo do domu. O tej  
 zhiziono tera wstep na 20 hal.  
 Za to cudowna pogoda i w prien  
 i pomoy i dybbyn rad, robysie  
 taky i w Matjeubardis mieli.  
 Ruffer pryslal mi drii korechajnu  
 odritko nowego poematu do 20  
 negi, jak wyall, z cyklu pipin

sonetů p. t. Syn Honca, Jedy,  
Rosany jest Maryi Radrinickij  
wey autorki novel, Abre cryta.  
listny a manuskrypic ni ma,  
podras mojej choroby. Poemat  
Vardo gorny, dumny! Biblijsno a  
prorocy i morno spraltivany.  
z spoz dorq samowielbicia  
i porucia mielkoti. Po drugiej  
stronie lit serdecny a masty  
z nagbwdkiem "Drog; Chtopie" i tlie  
morno spraltivany. W dopisku  
Klaviam pis jasnej Paulene, dzen  
nigt nie zapomnia. Jest to cztowik  
doby. drwono, ze aby niu by, tre.  
za tontovresnie byi oblc kanicem  
chyla. Tenby a pewnotiq psyrjors  
jedwab nawet a Honolulu gify  
migt i gdyby go p ti prons.  
Teraz jest Kwadrans na pisty  
i Honce pada mi wprost na  
papier listowy, suncz Kavid

Es terp z chily rucenia jej na  
 papier. Zdrze mi sie ze jakby tu nie  
 nacha przybrosz i wiartho, schwy  
 sibym garti tej blasku i postle  
 li go, aby li padl prosti w twara  
 i wocy, u to jano, twan i te jano  
 ocy, ktore tak czechu w postroik  
 czechu z mojem powode byby za.  
 rucenione. Ale o tem innym ruceni.  
 Teraz dorucam jencze na roboty  
 ten promiei jedno nudnicie lotney  
 polabunku i istotnie zanycaw  
 arkus poipiennie, aby lip ten  
 badunek swiatla i miobiti  
 caly i nieunruptony czechu.

Twój  
Alka

Młoją Paulini!

24/11/07

Wznowiłam przesłanie nam wspomnianego.  
ostatniego listu pisane mi na prośbę  
wobec mojej siostry, która miała kłopoty  
z jej. dziś dostanę Twoją kartkę  
i dzięki Ci za nią z pełnego  
serca. Teraz jest wieczór, pół do  
nocy, tej i spienę się, by tyś kilka  
słów więcej na moją odepisane  
mogło. Słoty te; piros na tym  
papiere listowym, który jaśm  
się wznowi przesłać, nie dwo  
umie znaleźć. Kupiłem go cały  
pakiet niedługo na placu wycią  
wznowi od chłopca, który kłopot  
i nie chciał ustąpić. Kupiłem  
z tą myślą, że wręczę go na  
wznowi z Tobą. Tymczasem  
tak mało tu miejsca, a więc prze  
się, że te wznowi lubię prze  
ciągnąć i prześlę ci je jeno  
wiecej, gdyż się ciśka chciał  
mi dotrzymać z moją siostrą  
Annyką. -

Wczoraj wieczór około północy  
wybraliśmy się wycieczką na grunt  
Pobonicki. Chłopcy najpierw  
pił, a potem ja i Mama.  
Wino było wyborne, czerwone  
mocne i słodkie. Wódkiem była  
soczysta, ostra i słona. Chłopcy  
Wznowiali. Serce jak strusia.  
Mama wzdychała i była  
szczęśliwa, potem przed płac  
powstał wycieczką grzebi.

Fräulein

24/6 07



Rosa Fraenkel

Böhmen

Marienbad

Kaiserstrasse

Villa Stephanie



Handwritten text, likely a letter or note, written in reverse order on the envelope flap. The text is mirrored and appears to be a transcription of the address and sender information.

26/V. 07

8

Moja Paniu!

Piszę, jakkolwiek nie otrzymałem  
 jeszcze odpowiedzi na moje listy, choi  
 być już czas po temu. Choc cię przede  
 wszystkim proszę, aby, jeśli wiadomości  
 od Ciebie mają i w tym roku przycho-  
 dzić tak łatwo, jak to dotychczas  
 było, aby Paniusia listy adreso-  
 wała do Księgarni Polskiej, Al.  
 Damińska 1A. Wielużym Pan Ostap  
Orłwin. Wtedy się bowiem przed swo-  
 imi listami przebiega, pobraja, porty  
 i wiele. Kiedy list z Marienbadu przy-  
 chodzi, wtedy się, że przychodzi tak  
 łatwo. Wtedy się także, że nie przy-  
 chodzi listy, tylko kawałki. Lepiej zatem  
 będzie jeżeli o tem niż drugi wie-  
 dzieć nie będzie. A przy tem słony  
 sław jenera i t., że list przy-  
 mał rano w Księgarni, a nie  
 dopiero o drugiej godzinie.

Tera jestem (1/2 5) sam w domu.  
 Mama pojechała do Lesznie, gdzie  
 Kiełtha jej odwiedza, a Tata wyemigro-  
 wał za jakieś rzeczy na pułk.  
 Za północnym artym moją siostrę i  
 niernosnie parno. Dziśaj nie  
 srotem wybieram się do Skirny z  
 nowa filozofii, Prof. Rau-  
 dorstki (ten sam, co miał ten prawnik,  
 Ra in Konowicie mudy sędzią  
 o ptuce, ietny są potem tak mni-  
 li) zagaja dyskusję o ten se  
 wntaka poistno byi wpięj prawni-  
 ców w naturze. Osi sam postę-  
 wiecie tak Kwiebzi, jed najo-  
 crylistym nomenem do w przy-  
 rodzie w ogóle nie ma ani.





9

Ludu 30/ri 07

Wczoraj rano pytała mnie się  
Mama, jak tam w Marjubiadzie,  
jaki lekarz jest "kanyu ordynującym"  
jak z witkiem i mierzaniem krwi -  
miejsce oczywiście se wyśtkie se  
uregily se mi doskonale znane.  
Odpowiedziałem rano: no ot! a po-  
tem, bardzo raktopotary, wyłusnawcy.  
Tem, se wale tego nie pisek. Z p.  
poriedi musi da Mama wymiar.  
Korci, se nie odbieram w ogóle  
listki, bo porubem to po jej miuis,  
ze nie moie wyjti ze rozumienia.  
W ogole potem w jak najgorszym

humorze i cokolwiek miłoty.  
Worowaj na przykład byłem tam  
na plan powystawowy, gdzie nap.  
dy innymi nader cudzijszymi mierzami  
obserwowatem i to, jak jeden z bardzo  
obcownych panów zabawił w najli-  
psze całkiem sobie obce, i wcale  
eleganckie wytwórki, a se przytem  
przyponiadem sobie, że Papius ze  
węg, raru na widok tego jego  
możia parsknęła bez zienady  
śmiechem, dybo mi to wnytko bardzo  
przydte.

Tamny tam dyby, z kilkadziesiąt ty. i p.  
cy ludzi. Gładem w Telurka Rodany  
na samotnika, wypitek syfon woz  
sadowej i sokko. Dwieście wotitek  
a pędzają na piramidę z Obreszkim  
i Huskowskim, którzy po drodze  
spotnalem. Drugie tydzie ludzi dy.  
na piewceniach szkolil; na wyki-  
gach. Wogóle dwin się rozkulał  
na dobre. Mi stary byli z se,

Kierunkami na Łowczynie. Jazda  
 z całej strony widzieliśmy tylko wesołą  
 my podobał pod Młotkiewiczem i to się  
 wypiekł na swoim a dwie godziny  
 z Staffem; od razu z Germanem,  
 zamiełny pakowu dorobili. Bez  
 zapaku, bez owary, wzięto na zimno  
 i konwenyonalnie. Ludzie zupełnie  
 nie brali saui wsiadali, tylko  
 oglądali materijny i prosty  
 ciekawości.

Mille miał na kartku całej  
 familiję i oprowadził ją do  
 gi dzień po osoblivosti, godził  
 widzenia. Staff wedle programu  
 miał wrosaj objechać do Poronina  
 Tymczasem ~~stało~~ po jedenastej już  
 już się nie podniecie w kawiarni  
 z przyma można zamocowni i  
 z tem, że się spówa do poicgu,  
 Wskazywano gdzie się zawerunob  
 i ryb na jakie cokolwiek z, stoto  
 zamieszkał, to jest miew pjanquey.

Wzrostle wierozawini najwióstrniej  
gdzie chadają najwióstrniej tajemnicy  
i nikt nie ma wyobrażenia  
o tem, gdzie. -

Na stowarynieniu filozofów i sk.  
trio zabieraku między innymi; ja głos  
w swetyj owej, prawdy i sztuce; za  
podzieliłmy wiedzego profesora  
z łowic. -

Na wystawie otwarto wrony zbioru,  
wzrostawu jednego ze starych, ale  
swietnych malarsa i zwiastna  
nowy przed w polskiej sztuce  
Chelmonskiego. Mówili mi najwięcej  
że to, tajemne rzeczy; że to, że to  
nie wiele ich widzieli. Byli mi  
jednak, że wystawa potwa do  
cierpota. -

Teraz coś z plotek. Altemberg  
zarządził z Hermannoweg. Wypu-  
mówię, że ona robi tak partyę, że  
jest podobien obywatel. Mylep  
jednak, że to by jego sporob

Trwaryshy oborania, bo shed  
inad wtem, ie ~~ona~~ jest pono' soln  
dny i rozumu hawlowiec.

Na pytawie hwi diaben awrozaj We.  
sowira z ty jezj Arileianky, Mithi  
znajoms pod ramiq. Bardo wadna ruid  
para numeronyl. Nie wiem czy lip  
te plotki interesuj, ale ping' to, Co  
nie chciabym i nie moge pisac tej  
co mam w bairnie na sercu. Pamiunia  
sama z pewnoty ip dorozumio, obym  
mial do napisania, a nie chq. -

U many "prosz na parie zafory"  
mai. Nbre mi sie wda wydosci  
i bei tegz jakz kizgibz, katemra  
daly ciq tamtej, ty wdzie wygodnij  
zwidic hal przymiesi obie raseu.  
Upaby ty je wniecke i Murz na  
hliu mianowilow, ale trela wdzie  
jako ty wytrzymal. z Polonickiego  
jardz nie niedria, jak wdzie.  
chomylkato sie ty z rakiem

jej mawaga Keingartena, który  
musi przebyć teras operacji i  
wypróbowane, tak, że niestety  
nie uzbędzie

Co do mnież mi myślę, że dla mnie  
wrota byłoby z pewnością korzystnie  
wyjechać stąd w porę jenną, stąd  
wtedy, kiedy właśnie stale dochodzi  
zapadaniu na przesiedzenie, niż teraz.  
Kiedy jednak zdawać się jak deb i kiedy  
pobyć tutaj, niestety mi nie grozi.  
Myślę mi ponadto i nie tyle ponadto  
ale właśnie i w pierwszym rzędzie  
to, że może się stać stąd, że wtedy  
i jenną będzie nam wolno pojechać  
razem i że w ogóle może przypie  
nam jenne przed rym i na rym  
wyjechać stąd razem, a w takim do  
nie wprost niemożliwością byłoby  
opuścić Kriegarnię i wtedy i potem.  
Wszystko to jednak zależy i jest  
w ręku Państwa i zapewne radnych

planu i składi nie mam prawa.  
 Liryki się jednak nie tyle nuciły  
 pragnęłbym z tej wbatnie. miłośnicy.  
 Nie wiem co zrobisz i dniejnow  
 popobudnicem i wieciecie. Cześć  
 się bardzo pamotniowym i w tej kufu.  
 duży jest mi marłotno. A wiem  
 że mi z dalka nie bardzo doży  
 mych detagrujow towarystwo  
 w tym puzreciu, skoro sobie  
 raz na tydzień przypominao  
 mojej epystekcji. -

O adresowaniu listów do krigarow  
 pisalem na wypadek, jeśli mają  
 być i nadal tak częste, jak dotyż;  
 jak zawsze były. Nie mogę nupła  
 że innym porty strygnąć listy, skoro  
 wnyłkie porty kadi odliczają.  
 Treść porostawiam to Panim deymy.  
 bo prawda, nie powinualy się del wtyż  
 ow! skoro się musicie nie wtyżi.  
 nie wtyżi - o to musicie! nie! A



nie jest wbatniwie wyrasecie.  
Istotnie brak mi na to w mojej  
wersilnej wessadnoti wyrasecia -  
Niem i wierze ze Ci to same przy-  
to 'shoro tak pinea w dritiejnym  
linie, za ktory Ci pederwie dypluy.  
ale det wnystlicy tym nie mozo  
eromnie' choi wyraje mi si to  
bardzo proste. Nie wiem, czy jest  
kto drugi, ktorzyby miał z tablicami  
naseglicami przyktowicami do  
eryniecia: Zapewne jest w tym  
linie sporo gotyby niqdy wernani  
obraz woli, to postawowilem polse  
dui spoldi, ale istotnie to jedno  
ty AB ciegla i by prerow nam  
na myli. Trudny ty oprei -  
uczalowaniam nasz konrog to - to  
wykto jest ciegla penerjedny  
Wagalna, prokajta to trebn  
wrumie.

13  
Lwów dnia 2/III. 07

Moja, moja Panius!

Słuchaj to raz, jeśli mnie  
pamięci nie myli, odłog odobrodz  
dnie Tworci wrodin. A słuchaj raz  
to prawie pisał kreji' całego mego  
rycia i spory dawad czasu, jak  
przynależymy do siebie nieodno.  
Taki i nie rozważacie na wrod.  
Na wspólne idę i miedzę. Dwie  
przeżyłimy już razem i dwie  
ještě przeżyjemy ze sobą, radzić  
i bolu, oby radzić więcej niż bolu

i aby wola takiego, któryby  
tylko jeszcze bliżej i jeszcze bliżej  
nas zbliżył. - Nie umiem sobie  
zupełnie wyobrazić siebie w odawa-  
niu od Ciebie i bez związku z Tobą  
i nieraz zdaje mi się, że taka egry-  
styczna zamierzałaby sprzećrnoić się  
u Ciebie i nie miałaby szansy bytu.  
Nie wiem, jak przejęs i by podobnie,  
jak ja, ale to wiem, że wiodas' mi  
tak głęboko w duszę moją, że  
nie mi dajesz i cierpieniem, od ta,  
Nikt może chyba nieodwrotnie, że  
jedna moc ludzka, nieba czy piekła  
mogłaby mi Cię wydrzeć chyba  
razem z Korowidami, z całym fun-  
damentem istnienia. - Jeśli czasem  
pomyślę tylko, że mi sobą mi  
był, gdyby mi nagle zabrakło  
mam wrażenie, jakbym został  
stracony w jakieś przepaści  
daleki i ciemny, w jakieś pułki

niekoniars, a której leży nieprze-  
 wanie, bez końca i dostaję zawrotu  
 głowy, na śmierć niechybna. Ta pro-  
 wina mojej lichy egzystencji w łaci-  
 dyn atomie jest od Ciebie całkiem i ten  
 tylko trzyma się w skupie. Rozpadłaby  
 się na proch, gdyby ten zawrót został  
 lub przerwany został. To wiem i z tej  
 rzadziej sobie sprawę. Nieraz też myślę,  
 że o ile trwał przy mnie i w ogóle  
 jeszcze wahał się by maś porzucić, czy  
 odejść, czy nie, składając sobie  
 w poruczeniu dziwny potrzeby szczęścia  
 utrzymywania w sobie tej mojej  
 rozkładającej się duszy, której przy-  
 pięty z pewnością więcej wartości  
 niż na to zasługuję. I nie potrafię  
 czytać to dla mnie i w oławie, a mnie.  
 I dziwny jest ten ludzki niepokój,  
 który się nigdy nie radowała i która  
 w zachwyceniu jego nigdy nie  
 wystarcza, że mi się nieraz ma się,  
 czy ta ta forma miłości jest

i moie dyi dla mnie istota, a  
ze wlasniwie nie kochaje, mnie  
czyni ofiarę dla mojej miłości.  
Bądź pewna, że częściej niż kiedyś,  
czynie przed sobą siebie obrachunek  
z tej ofiary, a jak, pragnę  
wrócić na siebie, a ten wrócić do  
miej się porównam, im wyrażenie  
wtedy, że mi się życie nie obchodzi  
tak, jak się obchodzi porównano było i  
że mi się z tego kłopotu widać nic  
niechoczenie popłatało. Ale jak  
się wyraża porównanie drugą ludzi  
niech, a gdy nie można powiedzieć:  
jest to radnie mimo wyjątków przy  
gotowaniu słod w piecu. Trzeba  
odwagi i trzeba przedawanie ciem  
niech. Wybył mi zażyta  
czego ci na ten rok najbliższej  
tajemnicy żyję, odporciał bym  
ze tak tobie, jak: rororou sobie  
co to życie a także nieroz-  
pamię) żyję jedno tylko  
niech. Obymy w najbliższej  
prawy, a niech, gdzie jest, a  
i doświadczenia.

Będę prosił prody Sień' caki z To-  
 dz. Moje mi się uda ~~na pewno~~ wy-  
 stawi wolności i wtedy gnie' ucieknę  
 za miasto, abyśmy byli razem i  
 sami. Wczes rano przyniosę Ci  
 Kwiaty, na których dołożyę wry-  
 tem caki i intrzygi adresow:  
 wyiadowej. Najpietniej wzię  
 ucałuj odemnie i przypnij sobie  
 w pierci. Noś je dla mi; a potem  
 ucałuj Kaiby pbat z probą i to  
 podobnie. przypnij mi w listie.

Dobrze? czy dobrze?

O Mamy jesteń. Bardzo niepokojny.  
 Twoja Kartha z nieliczi dnośi mi,  
 że jesteś w smutku, udręcona i  
 wieczna. Nie pisany Ci widowie  
 ten linky odporynek wakaucyjny  
 i tu skrypta zabawy i spokoju.  
 Proszę Ci bardzo o to, abyśmy doko-  
 nali czy się pogorny, czy te. Będzie  
 lepiej. Jak się narzyna lekan

jeden i drugi i co wakiwie mówią.  
Czy jest ktoś ze słowa znajomy i  
odwzajemny i czyli by ktoś li mógł skrzy-  
nąć na miejscu ręką i pomogą. Preter-  
nie sposób dźwigać to wszystko samej  
i tłumaczyć sobie i ani nie przed nikim  
wygadai. A i idę, że w lidzie ci  
i trudno przychodzi i nie chce.  
W niedzielę po lidzie przedchodzą  
pod Twoim mieszkaniec. Na obiad  
były nalephi pokole na cześć kłota  
jaka węgry i indziej. Jakaś mi-  
mie uwenyś ten znak życia,  
za to kochana słyba. Która mi  
tyle czasu odbijała słodką to-  
żę.  
A czas ten przemija. Także  
dnie z dnem co rana była za  
obnawia witać mi nie na dzień  
skóry i i wiekiem głowy. I na  
prawie zupełnie inicy czasem  
się w dzień, kiedy się zjawia

a jemu wtedy, kiedy Ciebie nie  
 było. To ostatnio postarabo się  
 z czasem, coś więcej przez budowę  
 wokolui poranne to spotkanie  
 musiabo ustai.

Owekaj, że w prody pisai bedien  
 do nuie. Jeśli chceš spedić w ten  
 dzien chwilę rozmowy ze mną, to  
 pisz równo o swartej. Rozwrocenie  
 i ja pisai bedę, at o przewiętej  
 pojdiemy sami wterorem na  
 spacer, tak sami, aby nas  
 iadna iym osoba wkręci nie  
 mogła.

To i reucia zatem, ptaka mój  
 dooki, doby Ty chój Redasin

Twój

Oska



12  
Louv. 5/15 7

Niestanowic mi Cwio wymawian  
ie napisatem tyko o jeden list  
wyzej. Przedewszystkiem wrzuciu  
napisatem tak malo tyko z wrazeny  
Panusi. Gdy wrzuciu od niedzieli do  
niedzieli jura saby tyko dni nie oku-  
nabem zadnej wiadomosci; oczyszcza, ze  
pisal i ja przestalem. W pierwszym  
tygodniu wyslalem list do pastera, no nie  
wielu w poniedzialek i w srode, a wytknu  
z pewnoscia; dalej tak jidz, gdy ty nie,  
ze Panusi od 27. do 28 zadnego listu  
nie wyslaba. A potem Kartek prawie  
nie musia kinyi ra list; a moje  
zeta je Panusi narzyc, karthi skadane  
omawraz, a kaidyn dacie Fry rary  
tyko, co list Panusi. Potem sig uspra.

wiedli wice, ze mi nie chca pisai  
o swyd wygotach. Nie chq nawet  
miii, jak mi to jest przykre, ze  
mi o nml wbatnie pisai nie chca.  
O powrocie do Lwowa cytatemu diwiej  
z ukrucien mienacem, nauptb ze  
umutkiem, a nauptb z utajonym radz.  
kig. Ale chq Ci poradzi' se jesci  
istotnie postanowicie wraca' do  
domu, to - niech sioka wyjedz do  
ery tak na kilka dni, aby mogla  
prewie swiezc' azerus. Zlotnie  
mioda utraci' takz sposobnosc  
ktora sy z pewnoscia nie tak pedz  
pawtomy. Nie przypunrem, aby manie  
tylo tak ile, iily sama nie mogla.  
Malka dni z Marjebadie przesekai  
a Panini za te wyistnie przybrod'  
jakie tam ma, porucza przynajmniej  
ze miec odzysug przyemnodni. Radz  
zatem ponownie przed wyjazdem

Kupic' tobe przewidit i wstepne do  
drewa.

Byl tam di kraj z godin na wyta,  
wie Chelnowskiego. Zwaru catkian  
sami, potem se nachodili ludiska -  
mnostwo ciekawych obrazov, malowanych  
co prawda bardzo jenne na starz  
mody, ale to nie przeszkadza naturalnie  
ni pieknoti. Diwna jednak przes  
jal se sztuka, ktora mizy zaurse jest  
mioda, minio'k starsze. Nawet takie  
obrazy, ktory bardzo ju se w sposobie  
malowania nowoczesne, zatussep myslu.  
Witi tam w oryginalé jeden z najpienij  
zabytkow polskiego malarstwa! Pse-  
picie na sniegn. Zniebiste, wymiarke  
wygodrone, prerawiciana gnane  
stadno trawo - plowid Kurapat  
na obrymiej planycie sniegn.  
Bialo - marej po dalci i szeroki  
horyzont, slewajiej se sniegn z nie-  
ven w jedny zawalony zadyntke  
z Kurawz przesecieli. Pa'jerne

restancie tydz. dwud. barw: brulej  
i tym ciemnym plam spłononym, natchem  
podonym ptaków z prądą wyloty,  
w orzech. Kilka ciemnych dołków rery.  
Pastwiska z pastuchami, kury i krowami  
owczarskie psy, pastuska wiewa  
vianek z Hasatow, nadzielanckie busej  
plaskie i otwarte w dal o zmroku, w  
viesi, i w noy. Stepowe popraie. Wzrost  
lawn z malek, nauprost a gub idu  
drogi, polowania na pilki i glunse  
sceny i polownicze rozpedone trojls  
korkie stepowe, do tanca pragnie.  
Wnie wystawa potwa do sierpnia, to  
je jone ran odiedany.  
at wioraj silitny petyrnisk, na  
Wulky odporzbelisny na pagrubu  
na lator, czierny potu na siedlo  
i bylitny jenne do 1/2 11 w parku.  
Teraz jat po niewieci i lister. pójip  
Vucit na gubny post, abz his  
jenne odnet. Dobrano sioka  
dobrawoz, dobrana, a nie miej  
na ra rbe, nie miej mi wiecy, nie  
za rbe i nie gniewaj sie Twój, Otkr

19

Lubov dnia 4/III 07

Moja teta Paulina!

Miłego czwartą, odstawiam  
Księżkę, spuszczam story, do  
łóżki niemiłosiernie przypieklam  
i jakbym przyłożył ucho do słuchawki  
telefonu, rozpoznałem swój  
mówę z Tobą. - Hallo! Hallo!  
To ty Lioka? Jesteś przy telefonie?  
mówisz teraz ze mną? Czy jeszcze  
równocześnie? Pachną Ci kuriaty,  
smakują sodyere, wyblawęj przez  
Mamę z woskowej sakliem inicją,  
tytuł, dobry mas, pięć brzoj,  
czujek się wesoła, subordnie

nie zdaje Ci się że jesteś o osiem  
lat młodsza, nie czujesz się od  
rana całkiem, jak dziecko, jakby  
te wspaniałe lata, które Ci niejedną  
przyniosły zgryzotę, a tak wiele  
nieżyłowiastych rozjawniły, mi-  
nie, bez śladu, zmiały, zapomniane  
roztoczy i czołoch powrócił ten  
dawny, co tak mocno wierzył,  
tak głęboko ufał, tak na ślepo  
się wierzył!?

Od rana jestem cały czas z Tobą.  
Uciec od rąki nie lubabo mi się  
bo jest jeszcze zawsze miastow do-  
czynienia i co więcej. Nysztatem  
Ci w południe drugę książkę Garbor-  
ga, wspaniałe tamtej "Bei Ma-  
ma". Zamówiłem je przed kilkoma  
dniami w kryteln i Paraben pla-  
siebie podróży. Wczoraj je wy-  
stałem. Jest to jedna z najładniej-  
szanym książek ulicznego  
stulecia. Powinno się je znać  
albyśmy je przed laty, dziecin

pożyłali naidy po kilka razy.  
 jest u niej prototyp, potek jui  
 niedostignięty, Płonowickiego z sien-  
 Kieirnowskiej "Bela dogmatu." Tyłko  
 ze Płonowicki u podwrażeniu z Granem  
 jest cokolwiek cynbat, a jeszcze więcej  
 panicyk z plackewickiego drow, dla  
 którego sceptycyzm, jest jednym tyłko  
 wipiej z wytwornym pietr-u przysto-  
 kacji. Gran zaś jest istotnie prze-  
 iarty myślą i podkopujez praż  
 wstąpienia do samego rudenia a za-  
 miuje go ogromny horzont spraw i  
 stowunków ludzkich, kiedy Płonowicki  
 przeważnie wzdycha i rozpasa na  
 le cokolnym. u Płonowickiego  
 prawie ze sceptycyzm płynie z mi-  
 łosnej przygody; Gran żywa z przy-  
 iłością z wrodzoną mu powściągliwo-  
 ścią z maniackiego cynizmu, z pretekstami  
 z trzejderstwa, z opory. -  
 Moriceu se ti jest dółty cież bci  
 Mama. Oti w obu Kieirnowskiej  
 się równocześnie te same sprawy

i czytając krebla o tem pamięta.  
Woln. Książek przetarane są nawet  
że same rąsna i rękomy; tyżko u Sei.  
Mama z jej stauoriska, a w tej liście  
z jego. - Przy czytaniu pewnie takie  
krebla; że sąba pierwsza jest jest  
zebrała z dawniejnych napisków  
i notatek; a dopiero druga jest  
chronologicznie tery się bezpośrednio  
z przedmową. - Nie wątpię, że i Liwe  
ta literatura przypadnie do gustu.  
Przed chwilą otrzymałem nową książkę  
Prorowskiego: małe pięciokolumnowe  
zalewne, ale bogate; bardzo mądre  
w formie dialogu napisane studium  
o M. Stachem. M. St. Stach z po prostu  
zincyl tak rozumie, tzn. nie; byt  
nie schwył istotnej treści; byt  
ernej pracy, wzdobył; wroble; Stach;  
M. St. Stach w nas, Stach nie mówi o nich;  
tak po prostu i z faktem umiętne;  
rozrozuwieniem, tego co podstaone  
pierwotne; cwaime, od tego;  
co przygody i Mediną naktiwa.



zastawidlin z Bartli w kasce  
jest u nas do niedzieli Stacha.

W domu radeu jest odrobina ruchu  
i kabanu. Mamaia oprowadza je  
po wystawie. Byli tam wczoraj  
u poniedzialek na filmemat grafio  
a wtorek rano na kolacje. Oni tam  
idz wredniej po obiedzie; ja dopiero  
wyjeżdżam po piwie.

Wtorek przy tramwaju spotkałem  
Wachtlow. Oboje widać, mnie samego  
z widoczną serdecznością. Toilkakrotne  
jmi przypuszczenia że myśle, moie  
iż Kibon przy sposobności przypisze  
mi moji przy pisze i jego obrazek.  
Jest wystawa Chelmonstkiego. Dziś  
chciałem tam nawet pojechać razem  
z Tobą. Ale między drugą, a czwartą  
to zabrakło czasu.

Tu to wczoraj pojechałem na spacer  
a na wystawie wybierecie się jutro.  
Spodzielacem to wii i powiesz  
i Ciebie na najliet z niedzieli.

Trzeciemiem jednaki Operatorowi  
miałe w doze, "migdy ustawi  
Kalamarzem i Kolcem pindra" zagi-  
nei.

A nie nie wiem o tem, co porabia  
całym briciem, jak przedstawi sobie  
trzy igia, gdzie jaden plad, gdzie  
kolczy, czy shodlis, na niubym,  
czy jest strze znajomym, czy jaden  
na pensji, czy swoj shodlis, czy ku-  
piet sobie kapelun albo plaszyn  
i ty nie imum, wczasy dohny i ju,  
wiednich. O takie, migdy imeni  
wiadomosci, prony od lat, przerech  
i doblagani, nie moge. To przerech  
nie przedstawia najmniejszej tur-  
wider napisai tył parę słów. Dwoje  
ludzi nie more absolutnie naleci  
do siebie bez zastnerien; calkiem  
storo nawet nie wedy ten osobie  
co kiedy kaide z nich sobi, gdzie  
jest, co mysl i czyje. Potwierdzi nowa  
Drugiej tylo wiedy, kiedy sig

porada tego rucz paidy, giest  
 paidy, slowo paide nylil paidy.  
 Wneltkie inue poriadanie jest wro-  
 rownaniu i temu mgly i dymem, ktore  
 sigrosiewa. A tak jakto moia do  
 siebie nalezi. ze sig od tego, calej stly  
 bronin i zauru odmownie i odjownie  
 sig zachowuje, jest mu to niepozyt-  
 wotwu ze wem, ze na podrot w to-  
 sunku do muie, mas takie jame dy-  
 podobne pragnieniu i wie, il  
 daty ludkiej na ten wlatnie raley.  
 I niecierpliwis oredkij tej listu  
 ktore, ten tam, rownorednie pihen.  
 Wlode w ten dzien wlatnie w dzien  
 wyjetkoro otwartu, wzej ufajcu  
 i treroru przyzaidkly. A wie  
 qrenajnuig wzej wymowu  
 nit wykle w listach.  
 Oredkij tej wkladnyk wiadomiu  
 o stacie Manu. Nie smiem sig  
 wtraci, ale mdy, ze piali nie

jest tu lepiej, a dostaj kuracy.  
Mama nie raczy, to wstawiło  
nobyć w Marienburcie mają się  
zapewnić i celom; jest kuszący  
Naleciabły albo porażai, albo  
mnie jedac' dokądinieg' n. p. do  
Wauhelm. Co wstawić lekarze  
poradzieli? Medycyna to jeden  
wielki swindel w praktyce i do  
sta. -

Spieraj, bo jui po piśtej. Ostatni  
zobaczymy się raz jende. -

Byd' w dwoe sioka, wnystkiego  
najlepnego, spokojn, spokojn;  
wypoczynek ci kuzer

Twój  
Oskar

Moja Paulina!

Nie stało mi czasu na jedną jedyną  
wizytę (w dr. Kutrzeby) choć cały dzień  
jesteś na nogach, to że muszę  
jutro rano iść jeszcze tu przepisać  
i dopiero po obiedzie stąd wyjechać. Żoła  
wymyśliła sobie w sobotę i w niedzielę  
o 5:00 - jeżeli Paulina jutro 5:00 w pią-  
tek będzie u nas prosię powiadzić, aby  
klucze od mego pokoju zostawiła w Ruchni  
i aby Paulina wyjechała mi otworzyć prze-  
ganeł. Nie chęć ich Durie! -

Teraz jest wieczór i zmierzam bezpośrednio  
przed teatrem dokąd idę na Beatrix  
Lenci. Pogodno, wiosennie. Kraków jest  
przebiegł i cudnie mięjsze. Z dworca w nowy  
wprost pędziłem umyślić na Wawel  
i samej pójnoy!! Serdecznie uścisk. Stanię  
i do widzenia Twój Durie



11b

18/4. 07



Melunina

Rosa Fraenklówna

Lublin

ul. Kilmorowicza 10.  
I p.



24

4/7 04  
Fräulein



Rosa Fraentel

Pöhlmen.

Marienbad  
Kaiserstrasse  
Villa Stephanie.

57407

Wohlgeb. Fräulein



Rosa Fraenkel

Lombey

~~Marienbad~~

~~Stadterstrasse~~

~~Böhmen~~

~~Villa Stephanie~~

Yimorovichova 6 10.



Wohlgeboren

2/9 07



Fräulein

Rösa Fraenkel

~~Prague~~

Marienbad

Maisenstrasse  
Villa Stephanie

Fräulein

30/6 07



Röza Fraenkel

Böhmen

Marienbad  
Kaiserstrasse  
Villa Stephanie.

K 24/6 07

Fräulein



Röza Fraenkel

in

Marienbad

Böhmen  
poste-restant



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**